

Tanie, a trwałe budynki.

Obecnie w wielu stronach praktykuje się budowę chłopskich chałup z piasku i wapna, oraz z cegły piaszkowo-wapiennej. Do budowy może być użyta mieszanina wapna, piasku i żuźla w stosunku: 1 cz. wapna, 3 cz. piasku i 6 cz. żuźla. Ściany takie będą ciepłe i suche, wskutek naturalnej wentylacji. Inny sposób budowania z mieszaniny piasku i wapna polega na użyciu do budowy drzewa. Suche odkorowane gałęzie pocięte na odpowiednią długość, lub szczapy drzewa grubego (jak na opał), kładzie się w skos w poprzek ściany, ubijając na nich warstwę betonu piaszkowo-wapiennego. W następnej warstwie drzewo kładzie się w przeciwnym kierunku i t. d. Piasek do budowy najlepiej używać czysty, średnio-ziarnisty bez domieszki gliny.

Blisze szczegóły o takich budowach podaje książka, którą można kupić w C. T. R. Warszawa Kopernika 36 W. Chrzanowskiego p. t. „Budowla mieszaniną wapna z piaskiem, oraz sposoby robienia cegieł wapienno-piaskowych”. Cena książki 2 zł. 50 gr.

Żywopłaty.

Do tworzenia żywopłatów stosujemy najczęściej głąg. Ma on tę złą stronę, że szkodniki drzew owocowych na nim chętnie mieszkają i żyją, lecz znosi cięcie i daje cierniste ogrodzenie. Poza tem używamy róż dzikich, akacji białej, grabu, tworzącego wysokie ogrodzenie. Akacja żółta jest mniej odpowiednia, rośnie jednak na najlichszych ziemiach piaszczystych. Świerk mniej chroni przed szkodnikami, zasłania jednak od wiatru; wymaga ziemi wilgotniejszej, pożywnej, z zawartością próchnicy. Pod względem ochrony od wiatrów, jeszcze lepsze są żywopłaty z żytniku, wymagającego również ziemi wilgotniejszej. Rośliny te sadzimy zamłodu pod ogrodzeniem z drutu kolczastego, rozpiętego na słupkach, wbitych w odległości 2—2½ metrów i połączonych najmniej trzema drutami.

Ziemia piaszczysto gliniasta nadaje się najlepiej pod wyżej wymienione rośliny. Akacje, świerki, żywotniki należy sadzić na wiosnę, resztę można i w jesieni. Róże po posadzeniu trzeba krótko przycinać, by nie uschły, a rozkrzewiły się należycie; głąg skracamy do połowy. To samo robimy z akacjami. Jedynie iglaste pozostawiamy nieprzecięte.

Ceny bydła.

Buhaje 1 kg. 1'55—1'80 zł., woły 1 kg. 1'40—1'90 kg., krowy 1 kg. 0'69—0'70 zł., jałówki 1 kg. 0'85—1'75 zł., cielęta 1 kg. 1'12—2'40 zł., nierogaczna 1 kg. 2'40—2'65 zł. (za żywą wagę), nierogaczna bitej wagi 3'10—3'48 zł.

Ceny targowe.

Giełda zbożowa: Pszenica krajowa 51.00—52'00, targowa 49.00—50'00, żyto kraj. 36'—37'—targowe 36'—37', owies siew. 40'—41',—jęczmień na krupy 34'50—35'00, browarny 36'—37' na paszę 32—33, groch zwykły jadalny 60—63, fasola cukrowa biała (Jasiek) 85—110, bobik pastewny 39—40, wyka 45—47, makuchy rzepakowe 52—54, lniane 51—52, pećak 44—45, otręby pszenne 28'00—28'50, mak 120—135, słoma długa 11—13, mierzwa luzem 8'50—9, rzepak zimowy 84—85, mąka czerwona 32—33, pećak chłopski 60% 45—46, siekanka jęczm. chłopska 44—45, Dowozy małe.

Z Targu. Płacono: Ziemniaki 1 kg. 15—17, buraki 0.20—0.25, marchew 0.40—45., cebula 0.90—1'00, czosnek 2'—2'20, pietruszka 1'00—1'20, seler 1'10—1'20, chrzan 1'70—2'00, kury 1 szt. 5—10, kaczki 8—12, gęsi 12—14, indyki 25—28, jabłka 1'40—1'60 mleko niezbier, 1 l. 0'45—0'50, zbierane 0'30—0'35, śmietana kwaśna 1'60—2'20, masło deserowe 1 kg. 7'60—8'00, zwyczajne 6'80—7, ser krowi 1'50—1'70, jaja świeże (kopa) 6'60—7'—, 1 sztuka 0'16—0'17.

KRONIKA.

Kalendarzyk Tygodniowy.

| | | Imiona słowiańskie |
|--------|-----------|--------------------|
| 21. N. | Anzelma | Drogomir |
| 22. P. | Sotera | Strzyżymir |
| 23. W. | Wojciecha | Wojciech |
| 24. S. | Fidelisa | Jerzy |
| 25. C. | Marka | Jarosław |
| 26. P. | Marcelina | Spitymir |
| 27. S. | Zyty | Bogufał |

*Jeśli na święty Wojciech wrony
Z żyta nie widać,
To możesz resztę paszy,
Już bydelku wydać.*

*Na święty Marka, późny siew owsa,
A wczesna tatarka.*

Do naszych prenumeratorów, czytelników i członków Stronnictwa Chłopskiego. Ze pismo nasze spełnia swój trudny i ciężki obowiązek, świadczą stopy listów, artykułów i sprawozdań jakie do nas codziennie przychodzą. Cieszy nas bardzo, że wszyscy gorąco się zajmując walką o chłopskie prawa. Jednakowoż prosimy o wyrozumienie. Każdy bowiem żąda, żeby jego list był zaraz w następnym

numerze wydrukowanym. A skoro takich żądań co tydzień 50 — co zrobić? Gazetka jest mała i nie może pomieścić tyle; prosimy o cierpliwość a jak widziecie nie sprzeniewierzamy się naszemu programowi, gdyż staramy się wedle sił i możliwości, aby tylko chłopci pisali dla chłopów, bo to wtedy prawdziwa jest chłopska sprawa. Prosimy dalej o czytelne pisanie listów, oraz o możliwie pisanie na jednej stronie. *Redakcja.*

Dalszy ciąg artykułu ob. posła prezesa Pluty p. t. „Położenie gospodarze chłopów”, z powodu braku miejsca ukaże się w następnym numerze.

Trzecia konfiskata. Ostatni numer „Chłopskiej Sprawy”, już po raz trzeci w kilku tygodniach został przez Starostwo Grodzkie zajęty. Jak z tego widziecie praca nasza jest uciążliwa i trudna, ale wierzymy, że z Waszej strony doznamy poparcia. Boć to przecież walka o chłopskie prawa, o byt nasz chłopski. Pomóżcie nam, jednajcie prenumeratorów, zbierajcie składki na fundusz prasowy i rozszerzajcie nasze pismo wśród sąsiadów i znajomych. Tylko wspólną i usilną pracą stworzymy wielką organizację i wywalczymy należne chłopom prawa.

Wydawnictwo.

Głupiec czy szaleniec. „Wiarus Polski” w Nr. 79 tak opisuje jednego z wielkich działaczy bebeckich z Wilna, który koniecznie chce chłopów uszczęśliwić królem. „Pan Mackiewicz pisze w „Słowie”, że chętnie widziałby barykady w Polsce, a wojnę wychwala, jako najszlachetniejszą z rzemiosł. W tygodniczku „Myśl Mocarstwowa”, tenże p. Mackiewicz głosi, że w konsekwencji czynu, spełnionego w maju 1926 roku, Piłsudski musi zostać królem i Wielkim Księciem, a hasłem nadchodzącym będzie: „Od morza do morza”! — Takie brednie wypisuje poseł do Sejmu, obszarnek i redaktor wielkiego pisma! I pomyśleć, że ten sam p. Mackiewicz otrzymał w roku 1925 stypendjum od rządu polskiego na wyjazd za granicę na studia. Ładnych rzeczy się nauczył.”

Zaczyna się ostry kurs. „Głos Narodu” w Nr. 97 zamieszcza pod tym tytułem notatkę w której podaje, że w ostatnich dniach w Warszawie, skonfiskowano kilka dzienników, oraz ostatnie numery „Gazety Chłopskiej” i „Wyzwolenia”.

Niebywałe upały w Ameryce. Jak donoszą pisma w Stanach Zjednoczonych nastąpiła nagle zwyżka temperatury dochodząca do 20 stopni.

„Chłopska Sprawa” udziela porad gospodarskich po nadestaniu zapytań do Redakcji i znaczka na odpowiedź.